

Maciej Janik

(Independent researcher, Lubliniec, Poland)

<https://orcid.org/0000-0003-2638-2310>










e-mail: maciej.t.janik@gmail.com

Najstarsze dzwony regionu lublinieckiego

The Oldest Bells of the Lubliniec Region

ABSTRACT

The collection of oldest bells in the Lubliniec region is too modest in terms of quantity to draw general conclusions. Their value is revealed against the background of certain more common features of their proper resource context. It is believed that the context for them is formed primarily by Silesian bell foundry monuments with centers in Nysa and Wrocław, and the production of Czech bell foundry workshops in the second place. Unfortunately, this statement should also remain research intuition in the face of still poor state of research on Upper Silesian epigraphy, heavy losses in the Upper Silesian campanological resources, and, finally, the persistent existence of components of the resource outside the places of their historical existence (Germany). The analyzed monuments, located in a small area bordering Silesia, carry content relevant to bell epigraphy in Central Europe. In terms of inscription writing, they confirm a certain inertia of the duration of Gothic minuscule and the attractiveness of Proto-Renaissance capital in Silesian foundry workshops.

PUBLICATION INFO				
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060	
THE AUTHOR'S ADDRESS: Maciej Janik, Independent researcher, Lubliniec, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Financed from the author's own funds				
SUBMITTED: 2023.02.17	ACCEPTED: 2023.05.06	PUBLISHED ONLINE: 2023.07.20		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	 	
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS		 EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES		

Key words: bells, Lubliniec, campanology, bellfounding, epigraphy

STRESZCZENIE

Najstarsze dzwony regionu lublinieckiego są zbiorem ilościowo zbyt skromnym, aby na ich podstawie formułować wnioski o charakterze ogólnym. Ich wartość ujawnia się na tle pewnych powszechniejszych cech właściwego im kontekstu źródłowego. Sądzymy, że kontekst ten tworzą dla nich na pierwszym planie przede wszystkim zabytki ludwisarstwa śląskiego z ośrodkami w Nysie i Wrocławiu, na drugim planie zaś produkcja czeskich warsztatów odlewniczych. Niestety i to stwierdzenie musi bardziej pozostać intuicją badawczą, w sytuacji wciąż słabego stanu badań nad epigrafiką górnośląską, dużych strat w górnośląskim zasobie kampanologicznym, wreszcie wciąż utrzymującej się egzystencji składników tego zasobu poza miejscami ich historycznego funkcjonowania (Niemcy). Analizowane zabytki, zlokalizowane w regionie niewielkim i pogranicznym dla Śląska, przenoszą treści istotne dla epigrafiki dzwonów w Europie Środkowej. W zakresie pisma inskrypcji potwierdzają pewną inercyjność trwania minuskuły gotyckiej i atrakcyjność kapitaly protorenesansowej w śląskich warsztatach odlewniczych.

Słowa kluczowe: dzwony, Lubliniec, kampanologia, ludwisarstwo, epigrafika

Ziemia lubliniecka stanowi pograniczny, północno-wschodni, wychylony ku Małopolsce fragment Górnego Śląska¹. Z losami tego obszaru, pozostającego w ciągu ostatnich siedmiu wieków najpierw pod panowaniem piastowskich książąt opolskich, następnie królów czeskich, Habsburgów, wreszcie – po I wojnie śląskiej – pruskich Hohenzollernów, związana była immanentnie cecha pewnej kresowości. Cechę tę Lubliniec z właściwą mu otuliną terytorialną zachował także po Wielkiej Wojnie, gdy znalazł się w składzie terytorialnym odrodzonego państwa polskiego. Teraz z kolei miał stanowić część rubieży zachodniej II Rzeczypospolitej.

¹ Niemal 50 lat temu, w pewien piękny wrześniowy dzień roku 1972, znalazłem się z kol. Krzysztofem Skupieńskim w dzwonnicy kościoła w Małogoszczu (ówczesne woj. kieleckie), aby dokonać tam odczytu inskrypcji na zawieszonym w niej zabytkowym dzwonie (z XVII w.). Usiłowania te podejmowaliśmy w trakcie zrealizowanego pod auspicjami koła Naukowego Studentów Historii Uniwersytetu Śląskiego pierwszego obozu epigraficznego. Nasza praca dobiegała końca, gdy do dzwonnicy weszła para ludzi – mężczyzna i kobieta. Byli ubrani w sposób zaświadczący o tym, że zostali oderwani od pospolitych, codziennych zajęć. Być może nawet nas nie zauważyli. W sposób wskazujący na wyćwiczoną rutynę chwycili zwisający z instrumentu sznur i rozpoczęli rozkołys dzwonu, który wkrótce wybrzmiał potężnie na Anioł Pański. Byliśmy ogłuszeni i zachwyceni. Do dziś wspominam i próbuję zrozumieć ten zachwyty. Sądzę, że wynikał on z uczestnictwa w niezwykłym misterium. W akcie, w którym coś odwiecznego uobecniło się w czymś, co zdawało się być pospolite i codzienne, ale poprzez swoje sprzęgnięcie z tym pierwszym nabierało znaczenia, wyjątkowości i doniosłości. Wspomnienie tego wydarzenia implikuje pewną aurę emocjonalną w każdej sytuacji, która zobowiązuje mnie do analizy tych szczególnych źródeł historycznych, jakimi są dzwony.

Przekazane w tak lakonicznej formie realia geopolityczne lublinieckich dziejów określiły rzecz jasną specyfikę związanego z nimi zasobu źródłowego, w nim zaś artefaktów epigraficznych, których elementem składowym są charakteryzowane w prezentowanej pracy dzwony. Minęło niedawno 40 lat od pierwszej, kompleksowej inwentaryzacji zabytków epigrafiki lublinieckiej, zrealizowanej w dniach 1–15 września 1981 r. w ramach zainicjowanego przez Józefa Szymańskiego projektu badawczego *Corpus Inscriptionum Poloniae*. Inwentaryzacja ta, obejmująca swoim zasięgiem także ziemię oleską, ujawniła na terenie ówczesnego powiatu lublinieckiego 31 inskrypcji z okresu od późnego średniowiecza do końca XVIII w. Wśród nich znalazło się 9 napisów na dzwonach. Choć była to grupa ilościowo niewielka, to przecież chronologicznie głęboko zakorzeniona (XV w.) i cenna z uwagi na dramatyczne przetrzebieście zasobu kampanologicznego ziem polskich w XIX i XX w.

Podjęta przeze mnie po wielu latach weryfikacja wyników tej akcji (przedsięwzięta z myślą o publikacji) przyniosła powiększenie liczby inskrypcji z 31 do 54. Liczba inskrypcji przenoszonych przez dzwony jednak nie zmieniła się, jeśli nie liczyć uwzględnionej tutaj, a znanej jedynie z notacji Hansa Lutscha, inskrypcji z XVI-wiecznego dzwonu w Sadowie. W przeciwieństwie do niektórych zabytków epigrafiki lublinieckiej (płyty nagrobne), które spotkały się z zainteresowaniem badaczy, inskrypcje na dzwonach, poza wzmiankami informacyjnymi, nie doczekały się bliższego omówienia. Najstarsze z nich to XV-wieczne inskrypcje nadzwonne z kościołów w Lubecku (1447) i Sadowie (1486) oraz XVI-wieczne z Lublińca (1534) oraz Lubszy (1536).

ZASÓB KAMPANOLOGII DAWNEJ REGIONU LUBLINIECKIEGO

Najstarsze kościoły regionu lublinieckiego wzmiankowane są w swoim istnieniu już w XIV w. Są to parafialne później świątynie w Pawonkowie (1305), Sadowie (według tradycji od 1331 r.), Woźnikach (1347), Lubecku (1362), Lubszy (1374)². Na przełomie XIV i XV w. istniał także kościół św. Mikołaja w Lublińcu³. Słusznie przypuszcza się, że wzmianki źródłowe potwierdzają istnienie obiektów, które mogły być zbudowane wcześniej. Nie wchodząc w to zagadnienie ściślej, zauważmy jedynie, że teoretycznie rzecz biorąc, lubliniecki zasób dzwonów dawnych mógł się zacząć formować już w XIV w. Hipotetyczną wskazówką tego stanu

² P. Górecki, *Parafie i kościoły diecezji gliwickiej*, Gliwice–Opole 2017, s. 125, 155, 202, 118, 199–200.

³ *Ibidem*, s. 120.

rzeczy mogłaby być zapiska w jednej z kronik śląskich, informująca o huraganie 28 stycznia 1386 r., który łamał drzewa, zrywał dachy z domów i wież w miastach, a w Brzegu i Lublińcu obalił dzwonnice⁴.

Dopiero jednak w odniesieniu do wieków następnych zachowały się materialne ślady tej zbiorowości interesujących nas artefaktów. Wartościowych danych dotyczących poziomu ilościowego lublinieckiego zasobu kampanologicznego aż po drugą połowę XVII w. dostarczają protokoły wizytacji parafii regionu lublinieckiego z drugiej połowy XVII w. Są to wizytacje archidiecezji Olesno, do którego ówczesnie należała większość kościołów w ziemi lublinieckiej, zrealizowane w latach 1679 i 1686/1687. Pierwszej dokonał na polecenie biskupa wrocławskiego ks. Wawrzyniec Joannston, archidiecezjan i proboszcz z Namysłowa⁵, drugiej – archidiacon kolegiaty Św. Krzyża w Opolu, Marcin Teofil Stephetius (Stefecjusz)⁶. Zwłaszcza ta druga wizytacja, ze względu na swoją skrupulatność, jest bardzo miarodajna dla oceny stanu dzwonów na omawianym obszarze. Stephetius w protokole wizytacyjnym zauważa bowiem liczbę dzwonów, ich wielkość, miejsce zawieszenia, pełnione funkcje. Nie mamy wprawdzie wskazań datacyjnych i dotyczących inicjatorów powstania instrumentów, jak również notacji inskrypcji, ale to, co ta dokumentacja zawiera, jest już cennym zbiorem danych. Z parafii ziemi lublinieckiej poza tymi zapisami znalazły się Woźniki i Lubsza. Istniejące tutaj kościoły znajdowały się w dekanacie bytomskim, który podobnie jak dekanat pszczyński, podlegał jurysdykcji biskupa krakowskiego. W listopadzie 1598 r. z polecenia kardynała Jerzego Radziwiłła przeprowadzono wizytację parafii woźnickiej i lubszeckiej. Przyniosła ona bardzo ograniczone rezultaty z powodu opanowania obu kościołów przez innowierców⁷. Podobnie było w przypadku następnych

⁴ G.A. Stenzel, *Breve chronicon Silesiae*, w: *Scriptores rerum silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, Bd. 1, Breslau 1835, s. 37: „Anno domini MCCCLXXXVI sancte Agnetis secundo (1386, 28, Jan.) venit ventus magnus ab aquilone, qualis, ut referunt, non fuit in centum annis, qui tam magna incommoda fecit per universas regiones, nam in silvis magnas cradicavit arbores, scilicet pinus, quercus, in civitatibus tecta de turribus et domibus, nam hic projecit campanile magnum de ecclesia in terram, dum cantaretur «venite» a duobus fratribus, et in Brega, in Lublucz similiter projecit campanilia et in aliis civitatibus”. G.A. Stenzel przypuszcza, że ów Lublucz to Lubliniec.

⁵ J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiaconat Oppeln*, t. 1, Breslau 1904, s. 50–56.

⁶ *Ibidem*, s. 319–328.

⁷ *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego*, wyd., wstęp i objaśnienia M. Wojtas, Katowice 1938, s. 31–32. W odniesieniu do kościoła w Lubszy wizytator, ks. Krzysztof Kazimierski stwierdzał: „Ecclesia parochialis murata, prout ex publica fama cognosci

prób wizytacyjnych w latach 1611 i 1619⁸. Przełom w tej sytuacji następuje dopiero w latach sześćdziesiątych XVII w. W 1665 r., z woli biskupa-ordynariusza krakowskiego Andrzeja Trzebickiego, ma miejsce wizytacja dekanatu bytomskiego ks. Aleksandra Macieja Rudzkiego. Przynosi ona wiele konkretnych dotyczących stanu materialnego i duchowego kościołów w Woźnikach i Lubszy. W odniesieniu do kościoła św. Katarzyny w Woźnikach ksiądz Rudzki zauważył w nim „(...) campanae cum signante quatuor”⁹. Niestety żadnych danych o dzwonach wizytator nie zamieścił w ocenie stanu kościoła w Lubszy¹⁰. Dodatkowych danych w odniesieniu do Woźnik dostarcza zapis wcześniejszej wizytacji dokonanej dnia 9 maja 1662 r. przez działających z woli Andrzeja Trzebickiego biskupa krakowskiego Mikołaja Jeziorkowica, dziekana bytomskiego, Andrzeja Znojeckiego, plebana w Koziegłówkach oraz Stanisława Pychowica, proboszcza z Koziegłówek.

Otóż w zapisie tej wizytacji, wydanej przez Bernarda Szczecha, czytamy: „Campanae. Dzwony trzi, czwarty signatek. Wielki dzwon A(nn) o D(omi)ni 1659 przelany. Starych dwa”¹¹.

Niestety podobnych informacji nie posiadamy z tego okresu dla kościoła w Lubszy. Przynosi je dopiero protokół wizytacji zrealizowanej na przełomie 1720 i 1721 r. z polecenia biskupa krakowskiego Konstantego Felicjana Szaniawskiego, przez ks. Dominika Lachmana, kanonika katedralnego i archiprezbitera krakowskiego. Z wizytacji tej dowiadujemy się, że kościół w Lubszy, pw. św. Jakuba Starszego, posiadał starą wieżę murowaną, która połączona była z kościołem. W związku z tym, że jej konstrukcja wewnętrzna uległa załamaniu, obok kościoła wzniesiono nową drewnianą dzwonnice pokrytą gontem, w której zawieszono dwa duże dzwony. Trzeci, będący sygnaturką, zawieszono w wieżycy nad kościołem¹².

Wizytacje kościołów regionu lublinieckiego z drugiej połowy XVII w. i pierwszych dziesięcioleci wieku następnego uświadamiają nam stan ilościowy dawnego zasobu kampanologicznego tego obszaru. Obejmował

potuit, tituli S. Jacobi maioris, prophanata per Hieronymum Kamienieć, virum haereticum, omni decore, apparatus per haeresiarum”, *ibidem*, s. 32.

⁸ Na ten temat vide: B. Szczech, *Lubsza. Szkice z dziejów gminy i parafii*, Lubsza-Zabrze 1998, s. 20.

⁹ *Visitatio exterior in Decanatu Bythomiensi facta a. d. 1665*, w: F. Maroń, *Materiały źródłowe do dziejów kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1665 r.* „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1976, 9, s. 286.

¹⁰ *Ibidem*, s. 287.

¹¹ B. Szczech, *Kościół św. Katarzyny w Woźnikach w świetle nieznannej wizytacji z 1662 roku oraz innych inwentarzowych zapisów z lat 1663–1701*, Bytom 1999, s. 13.

¹² F. Maroń, *op. cit.*, s. 291–326.

Tabela 1. Kościoły, dzwonnice i dzwony regionu lublinieckiego w końcu XVII w.

Lokalizacja kościoła	Czas powstania dzwonu	Status kościoła	Budulec kościoła	Rodzaj dzwonnicy			Liczba dzwonów	
				1	2	3	duże	małe
BORONÓW	1638	filialny (f)	drewniany				1	
BRUSIEK	przed 1687	filialny (f)	drewniany		x		1	
CIESZOWA	przed 1687	filialny (f)	drewniany			x		2
KOSZĘCIN Św. Trójca	przed 1687	filialny (f)	drewniany		x			2
KOSZĘCIN Kaplica-zamek	1681 przed 1687	filialny (f)	murowany		x		2	
LISÓW	przed 1687	filialny (f)	drewniany			x		1
LUBECKO	1447 przed 1687	parafialny (p)	murowany		x		2	1
LUBLINIEC św. Mikołaj	1534 przed 1687	parafialny (p)	murowany		x		3	1
LUBLINIEC Św. Krzyż	przed 1687	filialny (f)	drewniany			x		1
LUBSZA	1536 przed 1687	parafialny (p)	murowany		x		2	1
ŁAGIEWNIKI	przed 1687	filialny (f)	drewniany		x		2	1
PAWONKÓW	przed 1687	parafialny (p)	drewniano-murowany		x		2	1
SADÓW	1486, 1556 przed 1687	parafialny (p)	murowany		x		2	1
SIERAKÓW	przed 1687	parafialny (p)	drewniany		x		3	1
WOŹNIKI	przed 1662	parafialny (p)	murowany		x		3	1
RAZEM		f: 8 p: 7			3	8	11	23

Legenda: 1 – dzwonnica wolnostojąca, 2 – dzwonnica przystawiona, 3 – sygnatorkowa

Źródło: J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 319–328; B. Szczech, *op. cit.*, s. 13; F. Maroń, *op. cit.*, s. 286, 291–326.

on 37 dzwonów zlokalizowanych w 15 kościołach, z których 7 miało status kościoła parafialnego. Dwadzieścia trzy dzwony były tzw. dzwonami dużymi, zaś 14 dzwonami małymi (vide: tabela 1). Nie potrafimy określić, jaki udział w tej liczbie miały dzwony najstarsze: z XIV w. (?), XV w. i XVI w.

Zbiorowość ta w ciągu wieków XVIII i XIX mogła ulegać pewnym zmianom ilościowym, zarówno *in minus*, jak i *in plus*. Defekty instrumentów, pożary, ale i działania wojenne wywoływały te pierwsze. Nowe fundacje dzwonów, uzupełniające zresztą zaistniałe braki, mogły przywozдить do tych drugich. Przyjmuje się, że aż do I wojny światowej działania wojenne nie powodowały wielkich strat w górnośląskim zasobie kampaologicznym¹³. To założenie ogólne. Szczegółowy wgląd w historię poszczególnych kościołów w środowiskach lokalnych uświadamia jednak, że takie straty były. W niedalekim od Lublińca Oleśnie władze pruskie dwukrotnie konfiskowały największe dzwony z miejscowego kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła: pierwszy raz w 1745 r. podczas działań zbrojnych II wojny śląskiej (1744–1745), drugi raz w 1812 r., podczas wojny z Napoleonem¹⁴.

Cenną, choć niewykorzystaną okazją dla uchwycenia tego stanu rzeczy w wiekach następnych była inwentaryzacja zabytków sztuki śląskiej w końcu XIX w. zrealizowana przez Hansa Lutscha. Od 1891 r. był on Prowincjonalnym Konserwatorem Zabytków Śląska i dysponował możliwościami, które pozwoliły mu stworzyć relatywnie pełny katalog zabytków Śląska w realiach chronologicznych końca XIX w.¹⁵ Już ten fakt określał użyteczność jego inicjatywy, która ujawniła podstawowe informacje o wielu dziełach sztuki, które do naszych czasów nie dotrwały. Z obszaru dzisiejszego powiatu lublinieckiego Lutsch uwzględnił kościoły w następujących miejscowościach:

1. Boronowie,
2. Bruśku,
3. Cieszowej,
4. Koszęcinie (Curatalkirche der Himmelfahrt Mariens, kościół zamkowy, kościół Św. Trójcy),
5. Łagiewnikach Wielkich,
6. Lubecku,

¹³ P. Nadolski, *Losy dzwonów kościelnych ziemi oleskiej w kontekście drugiej wojny światowej*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2015, 8, s. 37.

¹⁴ A. Pawlik, *Kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła*, <http://home.teleos-web.de/pwollny/Gechichte/Olesno/Olesno00003/olesno00003.html> [dostęp: 20 VI 2022].

¹⁵ H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 1–5, Breslau 1886–1903. Szeroko o Lutschu vide: B. Ochendowska-Grzelak, *Hans Lutsch (1854–1922): architekt, konserwator zabytków, badacz architektury*, Szczecin 2013.

7. Lublińcu (kościół św. Mikołaja),
8. Lubszy,
9. Pawonkowie,
10. Dolnym Sadowie,
11. Woźnikach.

W swoich działaniach inwentaryzatorskich niemiecki badacz zauważał także nośniki przekazów epigraficznych: pomniki nagrobne, sprzęty liturgiczne, dzwony. Niestety te ostatnie uwzględniał stosunkowo rzadko.

Z wymienionych miejscowości Lutsch wskazał jedynie dzwony w Łągiewnikach Wielkich¹⁶, w kościele św. Mikołaja w Lublińcu (1534) oraz św. Józefa w Sadowie. W tym ostatnim przypadku jednak przekazał dane o dwóch dzwonach: z 1486 r. i 1556 r.¹⁷ Szczególnie cenna jest informacja o tym drugim dzwonie oraz inskrypcji na nim – dzwon nie zachował się bowiem do obecnych czasów.

Najboleśniejsze straty dzwonów Górny Śląsk przeżył w okresie wojen światowych XX w.: pierwszej – konfiskata realizowana od 1917 r. i drugiej – konfiskata realizowana od 1942 r. Działania te poprzedzone były wcześniejszą inwentaryzacją i klasyfikacją dzwonów na cztery grupy: A, B, C, D. Przynależność do danej grupy związana była przede wszystkim z wartością historyczną dzwonu. Zaliczenie instrumentu do grupy D dawało szansę na przetrwanie dzwonów najstarszych (choć i tutaj były straty), ale trzeba pamiętać, że także w grupach B i C były dzwony średniowieczne i nowożytne (aż do XVIII w.)¹⁸. Przemysław Nadolski ustalił, że w latach 1939–1945 z terenu diecezji katowickiej i części diecezji częstochowskiej wywieziono 806 dzwonów¹⁹. Z tej grupy wiele dzwonów przetrwało i trafiło do kościołów na obszarze zachodnich Niemiec. Niektóre z nich w ostatnich latach powróciły do Polski. Gdy porównamy stan lublinieckiego zasobu kampanologii dawnej z przełomu XVII i XVIII w. – 34 dzwony, ze stanem obecnym – 9 dzwonów (plus dzwon z Sadowa z 1556 r., znany z przekazu Lutscha), wówczas otrzymamy sugestywny wskaźnik strat w obrębie tego zasobu. Pamiętać też należy, że tylko 4 zachowane dzwony reprezentują zbiorowość tych najstarszych, pochodzących z XV i XVI w., a zachowanych w oryginale.

¹⁶ H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Oppeln*, Breslau 1894, s. 262.

¹⁷ *Ibidem*, s. 265.

¹⁸ P. Nadolski, *Losy*, s. 38.

¹⁹ Idem, *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w latach 1939–1945 w granicach Polski po 1945 roku*, t. 3 (województwo śląskie), cz. 1 (diecezja katowicka wraz z częścią diecezji częstochowskiej), Katowice 2008, s. 40 i katalog: 1300 zabytków ludwisarstwa wywiezionych z terenu Polski ujętych zostało przez M. Tureczka w katalogu: *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski w granicach po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011.

NAJSTARSZE DZWONY REGIONU LUBLINIECKIEGO

Najstarszym z omawianych w tym miejscu dzwonów jest datowany na 1447 r. spiżowy dzwon zawieszony w wieży kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lubecku²⁰. To stara wieś wzmiankowana już w 1226 r., oddalona od powiatowego Lublińca w kierunku północno-zachodnim o ok. 5 km. Miejscowy kościół, znany jako parafialny już od 1362 r., dość szybko otrzymał formę budowli murowanej, co nie było zbyt częste w regionie lublinieckim.

Interesujący nas dzwon charakteryzują następujące wymiary: średnica dolna 106 cm, wys. bez korony ok. 77 cm, wys. korony ok. 18 cm, korona sześcioramenna. Na szyi dzwonu widoczny jest napis w minuskule gotyckiej w linii zamkniętej zdwojonymi półwałkami, wys. linii pisma 5 cm, język łaciński. W 1687 r. opisywany instrument oraz towarzyszący mu drugi dzwon zawieszono w drewnianej dzwonnicy usytuowanej obok kościoła. Trzeci dzwon, mały, znajdował się wówczas w wieżycze



Fot. 1. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lubecku, 2022 r. (Z wyjątkiem fotografii nr 23 i nr 24 wszystkie inne zamieszczone w tym tekście wykonane zostały przez jego autora).

²⁰ M. Janik, *Zabytki epigrafiki regionu lublinieckiego*, „Szkice Lublinieckie” 1986, 1, s. 69; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI, z. 8, Warszawa 1960 [dalej: Kzsz], s. 22.



Fot. 2. Dzwon z 1447 r. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lubecku, 2020 r.

sygnaturkowej nad kościołem²¹. W 1787 r. w trakcie remontu kościoła wieżę drewnianą zastąpiono murowaną, zintegrowaną z bryłą kościoła. Wieżę tę w 1822 r. wyposażono w hełm tak charakterystyczny dla sylwetki kościoła w dzisiejszych czasach²². Treść inskrypcji na dzwonie lubeckim jest następująca:

ihesvs^a • nazarens • rex • iudeorum • lucas • marcu[s]^a • io-
hannes • matheus • [M]CCCCXXXVII^b ²³ (tłum.: Jezus Nazareński,
król żydowski, Łukasz, Marek, Jan, Mateusz, 1447).

Drugi z najdawniejszych dzwonów regionu lublinieckiego (1486) związany jest z kościołem św. Józefa w Sadowie pod Lublińcem. Podobnie

²¹ „[...] campanile ligneum seorsim situm cum 2 campanis, tertia in turricula supra ecclesiam”, J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 327.

²² P. Górecki, *op. cit.*, s. 118. Dodajmy, że w maju 2004 r. rozpoczęto remont dachu na świątyni, wyposażając go w blachę miedzianą. Prace te objęły także dzwonnice. Przy okazji odtworzono wieżę sygnaturkową rozebraną w 1952 r. J. Bartysiewicz, *Sanktuarium Matki Boskiej Lubeckiej*, Lubecko 2005, s. 19.

²³ ^a niezaznaczona abrewiacja Or. ^b brak litery, prawdopodobnie błąd odlewnika.

jak Lubecko, Sadów jest starą wsią, której początki sięgają drugiej połowy XIII w. Miejscowy kościół parafialny, konsekrowany prawdopodobnie już w 1331 r., pierwotnie funkcjonował pod wezwaniem Wszystkich Świętych, które zmieniono w roku 1671 na św. Józefa²⁴. Bardzo rozległej parafii sadowskiej podporządkowane były liczne kościoły filialne: w Boronowie (z 1716 r.), Bruśku (z drugiej połowy XVII w.), Cieszowej (z 1716 r.), w Koszęcinie (kaplica zamkowa z 1609 r. oraz kościół pw. Św. Trójcy z 1724 r.) i Olszynie (z 1888 r.).

Interesujący nas dzwon zawieszony jest w pochodzącej zapewne z XVII w., dwukondygnacyjnej dzwonnicy, stojącej obok kościoła. Dolna kondygnacja budowli jest murowana, górna zaś drewniana, o konstrukcji słupowej, zwieńczona wysmukłym, baniastym hełmem pobitym gontem. W dzwonnicy zawieszonych jest obecnie pięć dzwonów. W górnej partii dzwonnicy trzy dzwony odlane w 1994 r. w ludwisarni Felczyńskich



Fot. 3. Kościół parafialny pw. św. Józefa w Sadowie, VI 2022 r.

²⁴ P. Górecki, *op. cit.*, s. 156.



Fot. 4. Dzwon z 1486 r. Kościół parafialny pw. św. Józefa w Sadowie, 2021 r.

(„Kazimierz”, „Maryja”, „Anna”), w dolnej części dzwon z 1486 r., pęknięty i nieczynny, oraz drugi dzwon, mały (prawdopodobnie sygnaturkowy), nieposiadający napisu, bez korony, o nieustalonej dacie powstania. Brakuje niestety dzwonu z 1556 r. zanotowanego przez H. Lutscha – piszemy o nim niżej. Interesujący nas najstarszy z dzwonów datowany jest na 1486 r.²⁵ To spiszowy instrument o wymiarach: wys. bez korony 66 cm, z koroną 78,5 cm, średnica dolna 78 cm. Korona sześcioramienna o wys. 12,5 cm. W górnej części płaszczka dzwonu znajduje się inskrypcja zamknięta zdwojonymi półwałkami, szer. linii pisma 4,5 cm, wys. liter 3,5 cm; w dolnej części płaszczka dzwonu półwałek. Napis posiadający początnik i przerywniki w kształcie lilii heraldycznych zrealizowany został w minuskule gotyckiej, w języku niemieckim. Oto jego treść:

hilf • got^a • maria • berot • ris^a • das • wir • begynnen^a • das
 • eyn^a • gut • ende • 1486²⁶ (tłum.: Pomóż Boże, Mario poradź, aby
 to co zaczynamy, miało dobry koniec. 1486).

²⁵ M. Janik, *Zabytki*, s. 69; Kzsz, s. 32; W. Krause: *Grundris eines Lexikons Bildender Künstler und Kunsthandwerker in Oberschlesien von den Anfängen bis zur Mitte des Jahrhunderts*, b. II, Opateln 1935, s. 36; H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler*, s. 262 (wydanie napisu); Lublinitz. *Stadt und Kreis in Oberschlesien. Unsere unvergessene Heimat. in Wort und Bild*, Steinhagen 1991, s. 254.

²⁶ ^a tak Or.

Chronologią oraz treścią inskrypcji zbliżony jest do sadowskiego instrumentu dzwon godzinowy z wieży ratusza w Nysie. Nosi on datę 1498, jego wykonawcą jest zaś Barthel (Bartholomäus) Lindenrath. Na szyi tego dzwonu umieszczono napis:

HILF GOTT MARIA BEROT ALLES DAS WIR BEGINNEN
DAS EIN GVT ENDE GEWINNE. 1498. MEISTER BARTHEL
LINDENRATH²⁷.

Dzwon ten tuż po II wojnie światowej znalazł się w posiadaniu parafii św. Jakuba w Nysie i został przelany. Niestety w związku z tą sytuacją trudno prowadzić dokładniejsze dociekania porównawcze zestawiające cechy formy obu zabytków: sadowskiego i nyskiego. Pismo inskrypcji na tym drugim zakwalifikowane zostało przez badacza nyskich dzwonów ratuszowych Krzysztofa Pawlika jako majuskuła gotycka, przy założeniu, „że podczas przelania dzwonu odlewnia dążyła do odwzorowania napisu oryginalnego” (*ibidem*, s. 69). To zaskakująca kwalifikacja, bowiem na zamieszczonych przez badacza fotografiach tego dzwonu widzimy inskrypcję zrealizowaną w kapitale protorenesansowej²⁸. Podobieństwo treści inskrypcji z obu dzwonów także nie uprawnia do zbyt śmiałych wniosków wobec powszechności występowania podobnych ujęć inskrypcyjnych w okresie średniowiecznym. Dość powiedzieć, że inskrypcję podobnej treści znajdujemy na gotyckim dzwonie z Rozłazina w ziemi lęborskiej²⁹.

Lubliniec, główne miasto regionu wyznaczającego ramy przestrzenne tej pracy, powstał z woli książąt opolskich w ostatniej ćwierci XIII w. lub na przełomie XIII i XIV w³⁰. Zapewne w zbliżonym czasie powstał także główny dla miasta parafialny kościół pw. św. Mikołaja. Niestety nie wiemy nic o jego formie budowlanej. Istnieje domniemanie wywiedzione z podanej wyżej wzmianki źródłowej z 28 stycznia 1386 r., że świątynia posiadała wieżę. Czy zintegrowaną z głównym blokiem obiektu, czy osobno stojącą – tego nie wiemy. Przyjmuje się, że obecny kościół murowany powstał w latach 1576–1590³¹, znajdował się wówczas w rękach protestantów. Ten protestancki okres w historii lublinieckiej fary

²⁷ K. Pawlik, *Dzwony wieży ratusza w Nysie*, „Quart. Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego” 2009, 3, s. 68.

²⁸ *Ibidem*, il. 4–6, s. 64–65.

²⁹ Hulf got weys weyr beginne das ys eyn Gut ende gewynne. Vide: K.M. Kowalski, *Tubae Dei. Studia kampanologiczne*, Gdańsk 2006, s. 107.

³⁰ Według tradycji jako datę założenia miasta podaje się rok 1272.

³¹ L. Musioł, *Monografia historyczna parafii lublinieckiej*, 1956, s. 8 i 9, maszynopis w archiwum parafii św. Mikołaja; Kzsz, s. 22; J. Fikus senior, *Siedem wieków fary w Lublińcu. Kościół św. Mikołaja od XIV do XX wieku*, Lubliniec 1998, s. 11.

jest całkiem długi, bo obejmuje lata 1530–1628³². Najstarszy i dzwoniący do dzisiaj dzwon z kościoła św. Mikołaja, datowany na 1534 r., byłby zatem związany z lubliniecką wspólnotą protestancką. Oczywiście jeśli założyć, że dzwon ten w swojej egzystencji jest nieprzerwanie związany z lublinieckim kościołem. Miejscem jego zawieszenia jest masywna, murowana, kwadratowa wieża dobudowana do nawy głównej od północy, mierząca dzisiaj od podstawy aż po szczyt krzyża 44 metry³³.

Interesujący nas dzwon to spiżowy instrument o wymiarach: średnica dolna ok. 100 cm, wys. bez korony ok. 75 cm, wys. korony ok. 15 cm, korona sześcioramenna, żłobkowana na kabłąkach. Na szyi dzwonu inskrypcja w linii zamkniętej potrójnymi półwałkami, wys. linii pisma 7 cm, wys. liter ok. 5 cm, język łaciński. W inskrypcji przerywniki w kształcie lilii heraldycznych (6 razy), dzwonek (2) oraz trudnego do określenia elementu figuralnego (2). Niżej fryz na motywie przeplecionej wici roślinnej. Na płaszczu dwie plakiety: nieokreślony motyw figuralny, prawdopodobnie Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus (plakietka zbliżona górnym fragmentem do krawędzi dolnej fryzu), Grupa Ukrzyżowania (plakietka zachodząca na fryz i przerywająca jego ciągłość)³⁴. Treść inskrypcji jest następująca:

ihesvs • nazarenus^a • rex • ivdeorvm • lvcas • marcus^a • io-
hannes • mattev^b • ^co • rex^c • 1534³⁵ • (tłum.: Jezus Nazarejski Król
Żydowski. Łukasz Marek Jan Mateusz. O Królu. 1534).

Dzwon z kościoła św. Mikołaja nazywany był dawniej przez mieszkańców miasta, według J. Fikusa, „Urbanem”, co miałoby nawiązywać do imienia patrona Lublińca – św. Urbana³⁶. To możliwe, aczkolwiek dzwony nazywano zwykle imionami świętych bezpośrednio związanych z danym kościołem. Stąd bliźniaczy wobec instrumentu lublinieckiego dzwon z kościoła pod wezwaniem św. św. Michała Archanioła i Jadwigi Śląskiej w Żernicy pod Gliwicami nazywany jest „Michałem”. Artefakt ten, odlany w 1526 r., wydaje się być niemal stylistycznym wzorem dla „Urbana”³⁷. Podobieństwo dzwonek zostało zauważone już przez przedstawiciela niemieckich służb konserwatorskich, który kwalifikując w lipcu

³² Kzsz, s. 22.

³³ Szeroko o dziejach tej wieży vide: J. Fikus senior, *op. cit.*, s. 24–33.

³⁴ Główne pozycje literatury dotyczące zabytku to: J. Fikus senior, *op. cit.*, s. 98, s. 165 (fot. 28, 29); Kzsz, s. 24; H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler*, s. 263 /W/.

³⁵ ^a odlewnik oddający zawsze u przy pomocy v, tym razem posłużył się u Or. ^b tak Or., mahevs W. ^c brak W.

³⁶ J. Fikus senior, *op. cit.*, s. 98.

³⁷ I. Klos, *Moje wspomnienia. Legendarne dzwony naszej parafii, Żernica 2017*, s. 93, 95–96.



Fot. 5. Kościół parafialny pw. św. Mikołaja w Lublińcu, 2022 r.



Fot. 6. Dzwon z 1534 r. Kościół parafialny pw. św. Mikołaja w Lublińcu, 2020 r.

1940 r. dzwony do rekwizycji, wysoko ocenił klasę zabytkową dzwonu, przypisując jego wykonanie warsztatowi poświadczonemu dziełami znajdującymi się w Żernicy, Gliwicach i innych miejscowościach³⁸. Tenże konserwator uznał napis na dzwonie jako minuskułny, zaś wśród towarzyszących mu ozdób zauważył szeroki ornament oraz dwa reliefy: św. Piotra i krucyfiks. To ostatnie stwierdzenie wydaje się w jego końcowej frazie częściowo nieprawdopodobne, częściowo zaś nieściśle. Sądzę, że jedna z plaket towarzyszących ornamentowi przedstawiała raczej Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus, druga zaś nie tyle krucyfiks, co Grupę Ukrzyżowania. Nie posiadamy niestety szczegółowej dokumentacji fotograficznej dzwonu z Żernicy, wykorzystywanego obecnie w kościele św. Michała w Schwarzenbek pod Hamburgiem. Z fotografii opublikowanych przez M. Tureczka oraz I. Klosa wynika jednak dowodnie, że przynosi on identyczną w treści i formie pisma inskrypcję, podobne ozdoby: rozdzielniki, fryz na motywie przeplecionej wici roślinnej, plakiety w formie Marii z Dzieciątkiem Jezus (zbliżona do krawędzi dolnej plakiety) i Grupy Ukrzyżowania (zachodząca na fryz i przerywająca jego

³⁸ Orzeczenie to odwołuje się do opinii z 1917 r., a znajduje się w dokumencie datowanym na 24 VII 1940 r. Niestety J. Fikus nie wskazuje jasno lokalizacji archiwalnej tego dokumentu. J. Fikus senior, *op. cit.*, s. 98.

ciągłość), podobną formę korony³⁹. Są i różnice. Przy zbliżonej średnicy dolnej dzwon żernicki jest wyższy: mierzy bez korony 102 cm, podczas gdy lubliniecki 75 cm. Odpowiednio do tych danych rozmiarami różnią się i korony: w pierwszym korona posiada wys. 23 cm, w drugim – 15 cm. Przy podobnym liternictwie inskrypcji na obu dzwonach i podobnych rozdzielnikach (lilie heraldyczne i dzwonki) zauważmy, że w znanych za pośrednictwem fotografii fragmentach rozdzielniki te są inaczej rozmieszczone. Destrukcyjny wpływ wojny na dziedzictwo kampanologiczne Śląska nie pozwala na rozleglejsze zabiegi porównawcze w odniesieniu do omawianych zabytków. Pewnych przesłanek dostarcza jednak cytowana praca M. Tureczka. Znajdujemy w niej dzwony bardzo zbliżone w swoim wyposażeniu estetyczno-inskrypcyjnym do tych z Lublińca i Żernicy. Są to dzwony: z Gryżowa w pow. nyskim, woj. opolskie, z 1523 r.⁴⁰, z Kórnicy, pow. krapkowicki⁴¹, z Rudziczki, pow. prudnicki, z 1540 r.⁴²

O dwa lata młodszy od dzwonu lublinieckiego jest dzwon z kościoła parafialnego pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy (1536 r.). Pierwotny, drewniany kościół lubszecki istniał już w ostatniej ćwierci XIV w.⁴³ Bardzo różnie literatura przedmiotu lokuje w czasie wzniesienie obecnego, murowanego: w drugiej połowie XIV w. lub na przełomie wieków XIV i XV⁴⁴, w drugiej ćwierci XV w.⁴⁵, w XV/XVI w.⁴⁶

³⁹ *Ibidem*; cf. M. Tureczek, *op. cit.*, s. 732, poz. 46, fot. 25/5/73. Dzwon poddany został rekwizycji przez władze hitlerowskie w 1942 r. wraz z dzwonem „Jadwiga” z roku 1541 i przeznaczony do przetopienia zgodnie z celami wojennymi. Szczęśliwie nie zdołano zrealizować tego planu, a po wojnie oba dzwony odnalezione zostały w Hamburgu przez byłego proboszcza żernickiego, ks. Gerarda Ernsta Kieslinga, i zawieszono w kościele św. Michała w Schwarzenbek pod Hamburgiem. Trwają starania o ich rewindykację, chociaż nie wiadomo, czy w formie oryginalnej, czy też kopii. Vide na ten temat: I. Klos, *op. cit.*, s. 59–64 oraz sprawozdanie z prac stowarzyszenia Hilliger e.V. podjętych w 2017 r., <https://hilliger.org/wp-content/uploads/2018/05/Besichtigung-der-Glocken-von-Schwarzenbek.pdf> [dostęp: 19 VI 2022].

⁴⁰ Obecnie zlokalizowany w kościele parafialnym w Krumbach, diecezja Mainz; M. Tureczek, *op. cit.*, s. 788, nr 147, fot. 25|14|194. Treść inskrypcji: • ihesvs • nazarenvs • rex • ivdeorvm • lvcas • marcvs^a • iohannes • 1523. Obok minuskuły gotyckiej w napisie zidentyfikowano kapitalę wczesnohumanistyczną.

⁴¹ *Ibidem*, fot. 25|15|99.

⁴² Obecnie dzwoniący w kościele św. św. Piotra i Pawła, Neukirch, Rottweil, diecezja Rottenburg. *Ibidem*, nr 160, fot. 25|15|130. Treść inskrypcji: • ihesvs • nazarenvs • rex • ivdeorvm • lvcas • marcvs^a • iohannes • 1540, minuskuła gotycka.

⁴³ *Kszs*, s. 26; P. Górecki, *op. cit.*, s. 199.

⁴⁴ Tak: B. Szczech, *Lubsza*, s. 11.

⁴⁵ P. Górecki, *op. cit.*, s. 200.

⁴⁶ *Kszs*, s. 26.



Fot. 7. Kościół parafialny pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy, 2019 r.



Fot. 8. Dzwon z 1536 r. Kościół parafialny pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy, 2019 r.

Interesujący nas dzwon związany jest właśnie z kościołem murowanym, aczkolwiek wieża, w której był zawieszony, pierwotnie była prawdopodobnie drewniana. W 1770 r. zastąpiono ją murowaną, złączoną z kościołem, a w 1824 r. podwyższono i nakryto baniastym hełmem⁴⁷. W wieży zawieszono są obecnie trzy dzwony, z których najstarszy, spiżowy, odlano w roku 1526⁴⁸.

Oto jego dane wyjściowe. Wymiary: wys. bez korony 75 cm, średnica dolna 92 cm, korona sześcioramienna, wys. pola inskrypcji 4,5 cm, wys. liter od 3 cm do 3,6 cm, waga 500 kg⁴⁹. W górnej części płaszcza inskrypcja zamknięta zdwojonymi półwałkami, w dolnej części płaszcza pojedynczy półwałek. W inskrypcji początnik i przerywniki w kształcie lilii heraldycznych. Niżej data 1536, pod nią okrągła plakietka z Grupą Ukrzyżowania, język inskrypcji łaciński. Treść inskrypcji:

• IESVS • CRISTVS • NOSTRA • SATVS^a • QVOD • RECL[A]
MAT^b • OMNIS • MALVS • NOBIS • INSVI^c • ME[MORIAM]^b • 1536⁵⁰
(tłum.: Jezus Chrystus, nasze wybawienie, który odrzuca wszystko zło,
nam na swoją pamiątkę. 1536).

Oprócz czterech wskazanych przez nas dotąd dzwonów do grupy najstarszych moglibyśmy zaliczyć jeszcze dwa, niezachowane do dzisiaj, a znane z inwentaryzacji H. Lutscha. Są to dzwon z Łagiewnik Wielkich, o średnicy dolnej 47 cm – a zatem raczej mały, „mit einfachen, gotischen Zackenfries ohne Inschrift”⁵¹. Niestety informacja ta nie pozwala na dokładniejszą datację zabytku. Drugi z dzwonów, o średnicy dolnej 79 cm, zawieszony był na dzwonnicy kościoła św. Józefa w Sadowie. Znajdowała się na nim inskrypcja oraz późnorenesansowy fryz. Treść napisu, zrealizowanego prawdopodobnie w kapitale humanistycznej brzmiała:

ADIVVA ME DOMINE PROPTER NOMEN TVVM. ANNO
MDLVI⁵² (tłum. Pomóż mi Panie poprzez Imię Twoje).

⁴⁷ B. Szczech, *Lubsza*, s. 15. Według *Kzsz*, s. 26, nastąpiło to w 1823 r.

⁴⁸ Podstawowe informacje dotyczące dzwonu zawierają: *Kzsz*, s. 26; B. Szczech, *Lubsza*, s. 15; P. Górecki, *op. cit.*, s. 200.

⁴⁹ Wagę dzwonu podają za B. Szczechem, *Lubsza*. Autor nie podaje źródła tej informacji.

⁵⁰ ^a tak Or. Prawdopodobnie błąd odlewnika. Powinno być SALVS ^b tak Or. niezaznaczona abrewiacja ^c tak Or. Powinno być IN SVI.

⁵¹ H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler*, s. 262.

⁵² *Ibidem*, s. 265. Inskrypcję w tej formie powtarza za Lutschem publikacja: *Lublinitz*, s. 254.

TREŚĆ INSKRYPCJI

Celem tego fragmentu studium jest zastanowienie się nad szczegółami i genezą treści napisów na najstarszych dzwonach regionu lublinieckiego. Analizę tę zaczniemy od inskrypcji lubeckiej i lublinieckiej. Choć dzieli je dystans 87 lat (1447>1534), a przy tym choć przynależą one do różnych wieków, a w pewnym stopniu i odrębnych epok kulturalnych, to są bardzo podobne. Stanowią mianowicie połączenie dwóch elementów niesłychanie popularnych w kampanologii europejskiej: tekstu umieszczonego na krzyżu Jezusa (ihesvs • nazarens • rex • iudeorum), który go identyfikował, wskazując jednocześnie powód ukrzyżowania (tzw. *Titulus Crucis*) oraz wskazania imion czterech ewangelistów (lucas • marcus • iohannes • matheus)⁵³. Oba te elementy występują zresztą w formie autonomicznej, stanowiąc najstarsze formuły inskrypcji nadzwonnych. Według Karla Waltera napis IOANNES LUCAS MARCUS MATHEUS, który najwcześniej prawdopodobnie występuje na dzwone w kościele w Gilching w Górnej Bawarii (1162), znajduje powszechne zastosowanie w Europie od XIII do XIX w.⁵⁴ Czeski badacz Mirosław Flodr, który dokonał analizy 2000 napisów na średniowiecznych dzwonach na obszarze od Austrii i Śląska na wschodzie aż po Nadrenię, ocenił, że 40% wszystkich omawianych przez niego dzwonów na monitorowanym obszarze posiada inskrypcje wymieniające imiona ewangelistów samodzielnie lub w połączeniu z innymi częściami inskrypcji dzwonu⁵⁵. Także w wieku XV imiona ewangelistów zachowują swoją silną pozycję. Według Flodra „ta niezwykła popularność wynika z rozpowszechnionych wówczas idei człowieka średniowiecza o ewangelistach jako obrońcach przed wszelkimi siłami ciemności, z wiary w magiczną moc ich imion: zwykłe wypowiedanie lub pisanie imion ewangelistów było magiczną formułą, zaklinaliemon demonów, rozpalaniem burz, złej pogody itp. Podobnie jest w innych obszarach epigraficznych, ale nigdzie nie do takiego stopnia, jak w inskrypcjach na dzwonach. Wiąże się to niewątpliwie z faktem, że jedna z zasadniczych funkcji dzwonu miała dokładnie taki sam charakter ochronny. Okoliczności te, w połączeniu z magią i symboliką formy, prawdopodobnie spowodowały, że zyskała ona silną przewagę nad innymi formułami (modlitwy, prorocтва), które dążyły do tego samego celu”⁵⁶.

⁵³ Dodajmy w tym miejscu, że kolejność tych imion mogła być różna. Według M. Flodra najpopularniejsza była sekwencja LVCAS MARCVS MATHEVS IOHANNES. M. Flodr, *Nápisy na středověkých zvonech*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity. C. Řada historická” 1973, 22, s. 153.

⁵⁴ K. Walter, *Glockenkunde*, Regensburg–Rom 1913, s. 160 i 162 (vide: przyp. 2).

⁵⁵ M. Flodr, *op. cit.*, s. 152.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 152–153.

Inskrypcja z dzwonu lublinieckiego zawiera jeszcze fragment „o • rex”, co jest być może uszczuploną wersją również bardzo starej i popularnej w średniowieczu, także na Morawach i Śląsku⁵⁷, inwokacji O REX GLO-RIE VENI CUM PACE (O Królu chwały przybądź z pokojem)⁵⁸. Jeśli by tak było, to – na zasadzie *pars pro toto* – wzbogacałaby ona funkcjonalnie dzwon lubliniecki, dodając do przypisanej mu jako główna funkcji ochronnej także funkcję modlitewną.

Drugi, najstarszy dzwon regionu lublinieckiego, pochodzący z kościoła św. Józefa w Sadowie, przynosi inskrypcję:

hilf • got^a • maria • berot • ris^a • das • wir • begynnen^b • das
• eyngut^c • ende • 1486 (tłum.: Pomóż Boże, Mario poradź, aby to co
zaczynamy, miało dobry koniec. 1486).

Inskrypcji tej należy przypisać funkcje modlitwowe nawiązujące do modlitw maryjnych, takich jak: *Ave Maria gracia plena dominus tecum benedictus*, *Regina coeli laetare*, *Ave regina coelorum mater regis angelorum* czy *Sancta maria mater gracia ora pro nobis*⁵⁹. To również tekst posiadający długi żywot w europejskiej tradycji kampanologicznej. Według Karla Waltera jego najstarszej prezentacji dostarcza dzwon kościoła Wilthen w Saksonii, datowany na 1212 r.⁶⁰ Napis występuje w różnych wersjach. Wspomnieliśmy już wyżej o zbliżonym stylistycznie do instrumentu sad-owskiego dzwonie godzinowym z wieży ratusza w Nysie, odlanym przez Barthela Lindenratha. Otóż na szyi tego dzwonu umieszczono napis:

HILF GOTT MARIA BEROT ALLES DAS WIR BEGINNEN
DAS EIN GVT ENDE GEWINNE. 1498. MEISTER BARTHEL
LINDENRATH⁶¹.

Z kościoła św. Wojciecha w Rozłazinie (pow. wejherowski) pochodzi gotycki dzwon, na którym omawiana inskrypcja występuje w wersji:

Hulf got weys weyr beginne das ys eyn Gut ende gewynne⁶².

⁵⁷ Na ten temat, vide: K. Walter, *op. cit.*, s. 162; L. Mičák, *Zvony na Moravě a ve Slezsku*, Olomouc 2014, s. 33; K.M. Kowalski, *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach*, Gdańsk 2006, s. 212–213.

⁵⁸ Nawiązanie do Hbr 7, 2 i Ps 24, 7–10.

⁵⁹ L. Mičák, *op. cit.*, s. 33.

⁶⁰ K. Walter, *op. cit.*, s. 168.

⁶¹ K. Pawlik, *op. cit.*, s. 68.

⁶² K.M. Kowalski, *Tubae Dei*, s. 107.

Z kolei w formie uproszczonej, opartej na szeregu powtórzeń, napis ten został wykorzystany w XV-wiecznym dzwonie z Krynicznej (Kapsdorf) na Dolnym Śląsku (pow. Trzebnica): • maria • berot • got • hilf • got • maria • berot • hilf • got • maria • berot • hilf • got⁶³.

Wymowne dane świadczące o popularności omawianej inskrypcji w dawnej kampanologii górnośląskiej przedstawia Walter Krause w swoim słowniku artystów plastyków i rzemieślników Górnego Śląska do połowy XIX w. Badacz wymienia aż 19 kościołów z dzwonami posiadającymi tę inskrypcję, z czego 14 znajdowało się w obecnym woj. opolskim, 5 zaś w obecnym woj. śląskim⁶⁴. Z nich 2 (we wsi Klucznik [niem. Kleuschnitz], gm. Łambinowice) oraz we wsi Gościce [niem. Gostitz], w pow. nyskim) miałyby odlać Matis Sidenhor (Sedenhor, Sedenhör, Seydenhar, Zeydenhor) związany najpierw z Wrocławiem (ok. 1462 r.), a potem z Nysą (1470–1479)⁶⁵. To kolejny, obok wspomnianego wyżej Linderatha, odlewnik, którego wyroby tworzą kontekst znaczeniowy bliiski najstarszym dzwonom regionu lublinieckiego.

Interesująco przedstawia się geneza napisu na dzwonie z Lubszy:

• IESVS • CRISTVS • NOSTRA • SATVS^a • QVOD • RECL[A]
MAT^b • OMNIS • MALVS • NOBIS • INSVI^c • ME[MORIAM]^b • 1536
(tłum.: Jezus Chrystus, nasze wybawienie, który odrzuca wszystko zło, nam na swoją pamiątkę. 1536).

Otóż napis ten stanowi fragment czeskiego hymnu eucharystycznego *Ihesus Christus nostra salus*, powstałego pod koniec XIV w. Jego autorstwo było niegdyś przypisywane Janowi Husowi, ostatnio jednak powstanie pieśni wiąże się z arcybiskupem praskim Janem z Jenštejnu (ok. 1350–1400). Zwrotka *cantio*, którą rozpoczyna fraza odlana na lubszeckim dzwonie, brzmi w całości:

Jezus Chrystus, nostra salus,
quod reclamavit omnis malus,
nobis in sui memoriam

⁶³ Dzisiaj, na skutek konfiskaty w czasie II wojny światowej, dzwon ten jest używany w kościele Hilfe den Christen w Quickborn, diecezja Osnabrück. M. Tureczek, *op. cit.*, s. 732, poz. 46, fot. 25/5/73. W cytowanym wydawnictwie znajdziemy także inne analogie z napisem z dzwonu sadowskiego: Dolny Śląsk, Grodziszczce, 1506, *ibidem*, nr 221, fot. 9|14|38; Dolny Śląsk, Zbylutów, pow. lwówecki, 1604 lub 1507 w., nr 484 fot. 9|29|87.

⁶⁴ W. Krause, *op. cit.*, s. 36.

⁶⁵ O mistrzu tym pisze E. Hintze, *Die Deutschen Zinngieser und Ihre Marken*, B. 4, *Schlesische Zinngieser*, Leipzig 1926. Informacje te powtarza W. Krause, *op. cit.*

dedit in panis hostiam⁶⁶.

Jezus Chrystus, nasze wybawienie,
który odrzuca wszystko zło,
nam na swoją pamiątkę
dał w chlebie hostię.

Pieśń zyskała dużą popularność i upowszechniła się w repertuarze katolickim, husyckim i luterańskim⁶⁷. Jej parafraza w języku polskim, znana już ok. 1440 r., zaczynała się od słów:

Ihu Hre, nasza radoscz,
Thy yesz przÿszedł na then swath goszcz;
Racz wysłuyacz nasze prosby,
Czebye fali yazyk cosdy⁶⁸

Jak widać z zaprezentowanego, łacińskiego fragmentu, inskrypcja lubszecka stanowi jego dość skrócony i niepozbawiony błędów cytat. Zamiast wyrazu *salus* odlano *satvs*; przyimek *in* połączono z *sui*, z rzeczownika *memoriam* mamy tylko dwie pierwsze litery, co bez znaku skrótu zdaje się wskazywać na skończoną cząstkę słowną. Odnosimy wrażenie, że ludwisarz odlewał napis bez zrozumienia jego treści.

Podobnie jak inskrypcja lubszecka, modlitewny charakter posiada inskrypcja z dzwonu w kościele św. Józefa w Sadowie z 1556 r. Dzwon ten nie zachował się niestety, a napis na nim znamy jedynie z przekazu Lutscha⁶⁹. Upowszechnienie treści modlitewnych, błagalnych i dokologicznych w inskrypcjach nadzwonnych jest charakterystyczne dla kampanologii europejskiej w XV i XVI. Jeśli w wiekach wcześniejszych dominowały napisy będące realizacją funkcji ochronnej dzwonu, to teraz silniej zaznacza się tendencja do rozumienia dzwonu jako środka umacniającego wiarę⁷⁰.

⁶⁶ J. Feifalik, *Untersuchungen über altböhmisches Vers- und Reimkunst*, „Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historische Classe” 1862, 31, s. 299. Cf. H.A. Daniel, *Thesaurus Hymnologicus*, Lipsiae 1855, s. 370.

⁶⁷ P. Gancarczyk, K. Watkowski, *Gdański przekaz wielogłosowej pieśni IHESUS CHRISTUS NOSTRA SALUS z XV wieku i jego środkowoeuropejskie koneksje*, „Muzyka” 2020, 65, 2 (257), s. 183.

⁶⁸ M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Kraków 1893, s. 99.

⁶⁹ H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler*, s. 265.

⁷⁰ M. Flodr, *op. cit.*, s. 154.

PISMO INSKRYPCJI

Aż trzy spośród czterech najstarszych inskrypcji nadzwonnych regionu lublinieckiego zrealizowane zostały w minuskule gotyckiej. Dają one wyobrażenie o stanie estetycznym minuskuły gotyckiej na przestrzeni niemal 100 lat, bo od roku 1447 (Lubecko), poprzez rok 1486 (Sadów), do 1534 roku (Lubliniec). Najstarsza z tych inskrypcji – lubecka – prezentuje minuskułę gotycką o charakterze wybitnie horyzontalnym. Litery zostały odlane w większym oddaleniu od siebie, są dosyć szerokie. Charakterystyczna jest litera *s* składająca się jakby ze zwróconych ku sobie i zespolonych liter *c* w ich gotyckim oczywiście wyrazie. W literze *d* przełamana długa laska pociągnięta skosem ku górze nie dotyka trzonka, a zatem nie zamyka litery.



Lubecko (1447): rex



Lubecko (1447): iudeorum



Lubecko (1447): lucas

Fot. 9–11. Minuskuła gotycka na dzwonie z kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lubecku, 1447 r.

Minuskuła z inskrypcji sadowskiej jest dość ściśnięta, zagęszczona, złożona z liter o tendencji wybitnie wertykalnej, wpisujących się w prostokąt. Brzuszki liter *a*, *d*, *o* są stosunkowo wysokie. W górnym fragmencie litery *a* laska tworząca jej daszek schodzi, zakręcając na laskę brzuszka, ale nie jest ciągnięta zbyt wydatnie w dół. Tak jest natomiast w przypadku tej litery w inskrypcji lubeckiej.

Litera *r* w inskrypcji sadowskiej złożona jest z laski wyposażonej w ogonek, który najpierw w górnej części odchyła się od niej, następnie skosem opada ku lasce, kończąc się kuleczką.



Sadów (1486): maria

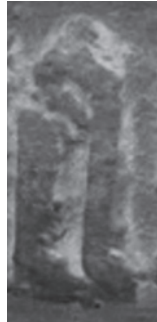
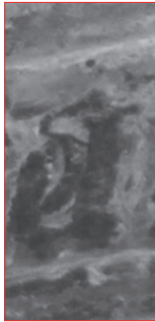


Sadów (1486): das • wir •

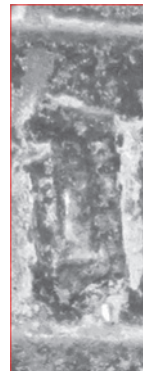
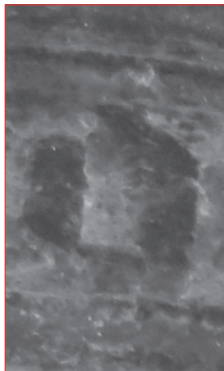


Sadów (1486): eyn gut end

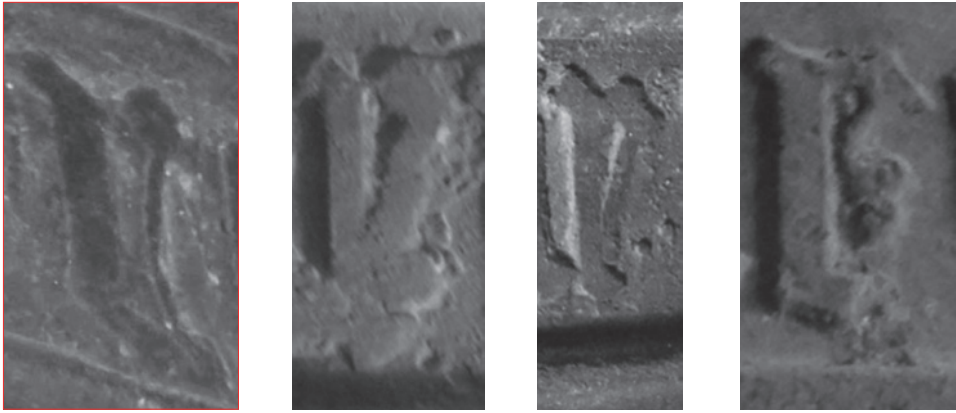
Fot. 12–14. Minuskuła gotycka na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Józefa w Sadowie, 1486 r.



Fot. 15/a–c. Formy litery **a** w minuskułe gotyckiej dzwonów z Lubecka (1447), Sadowa (1486) i Lublińca (1534)



Fot. 16/a–c. Formy litery **d** w minuskułe gotyckiej dzwonów z Lubecka (1447), Sadowa (1486) i Lublińca (1534)



Fot. 17/a-d. Formy litery r w minuskule gotyckiej dzwonów z Lubecka (1447), Sadowa (1486) i Lublińca (1534)



Fot. 18. Data 1486 na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Józefa w Sadowie

W inskrypcji lubeckiej ów ogonek opada w większym oddaleniu od laski, równoległe do niej i kończy się raczej ostróżką⁷¹.

Data 1486 na dzwonie w Sadowie zapisana została cyframi arabskimi, na dzwonie w Lubecku – cyframi rzymskimi. Warto zauważyć, że cyfry arabskie występują w epigrafice ziem polskich stosunkowo wcześniej właśnie na Śląsku. W dacie inskrypcji sadowskiej charakterystyczne jest użycie 4 i 8 opartych na literze X, co w sposób specyficzny geometryzuje te cyfry. W przypadku 4 litera X zamknięta jest poziomym daszkiem, w przypadku 8 to zamknięcie występuje zarówno w górnej, jak i dolnej części.

Minuskułę obu tych inskrypcji zakwalifikować można do szeroko rozumianej tekstury epigraficznej, żywej jeszcze w II poł. XVI w.⁷² Potwierdza to spostrzeżenie także inskrypcja lubliniecka (1534), dla której charakterystyczne są ozdobne, zwieszające się pętelkami zakończenia schodzących w dół fragmentów liter a i r. Jak zauważyłem wyżej,

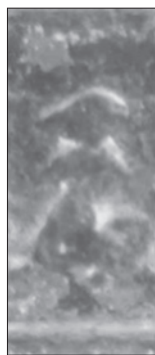
⁷¹ Vide: B. Trelińska, *Gotyckie pismo epigraficzne w Polsce*, Lublin 1991, rozdz. III, przykł. 30.

⁷² *Ibidem*, s. 92, rozdz. III, litera a: przykł. 48, 85, 98, 139, litera d: przykł. 69, 115.

inskrpcja ta znajduje analogie z napisami umieszczonymi na dzwonach z Gryżowa (1523), z Kórnicy, z Rudziczki (1540). Jeśli ufać dokumentacji towarzyszącej tym instrumentom, opublikowanej przez M. Tureczka, to we wszystkich tych napisach charakterystyczne jest użycie litery **v**, jako odpowiadającej literze **u**. W proponowanym odczycie inskrypcji z instrumentu lublinieckiego dwukrotnie jednak zauważam zastosowanie **u**: w wyrazach *nazarenus* oraz *marcus*.



Fot. 19. Minuskuła gotycka na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja w Lublińcu, 1534 r. Lublinieć (1534): *lvcaš • marcuš •*



Fot. 20. Litera **z** w inskrypcji na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja w Lublińcu, 1534 r.

Specyficzna jest litera **z** złożona z dwóch romboidalnych elementów (górny i środkowy) oraz podwiniętej w prawo chorągiewki tworzącej dolny fragment litery.

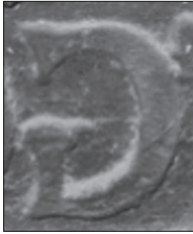
Z trzech gotyckich dzwonów regionu lublinieckiego dzwon z kościoła św. Mikołaja jest też najstarszą odlaną, z dążeniem do uzyskania efektownej formy estetycznej.

Na dzwonie w Lubszy pojawia się znana na Śląsku od lat osiemdziesiątych XV w. kapitała protorenesansowa⁷³. W inskrypcji lubszeckiej znajdujemy charakterystyczne dla tego pisma formy liter: szeroko rozstawione na nóżkach, wyposażone w daszek **A** z przełamana w dół

⁷³ *Ibidem*, s. 93, 111.

beleczką, **N** z łącznikiem lasek wyposażonym w charakterystyczne oczko, **M** z poprzeczką w formie trójkąta opadającą ku dołowi na poziom ok. 1/3 wysokości litery (laski liter rozszerzają się ku dołowi w klinowatej formie), litery **C**, **S**, **I** mają szeryfy w kształcie rybiego ogona – szczególnie wyraźne jest to w literze **S**.

Bardzo charakterystyczna jest litera **D** występująca z przerwana lewą laską, co upodabnia ją do odwróconej litery **G**.



Fot. 21. Litera **D** w inskrypcji na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy, 1536 r.

Bardzo charakterystyczny jest zapis cyfr w dacie 1536: 1 w postaci klinowato rozszerzającej się ku dołowi i ku górze laski (jak w literze **I**) wyposażonej w środku w charakterystyczne półkule; 5 z klinowato rozszerzającym się daszkiem i biegnącym od niego w dół łukiem (bez użycia linii prostej)⁷⁴, 3 złożone z dwóch słabo wyokrąglonych łuków, z których dolny łagodnie odchyła się w prawo.



Fot. 22. Data i Grupa Ukrzyżowania na dzwonie z kościoła parafialnego pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy, 1536 r.

⁷⁴ Podobny zapis cyfry 5 znajdujemy na napisie portalu kościoła w Skrzyszowie – 1517 r. (również kapitała protorenesansowa) i w inskrypcji na dzwonie z kościoła w Szczepanowie – 1519 r. (kapitała protorenesansowa). Vide: *ibidem*, s. 137, nr 315, 319.

Kapitała protorenesansowa na terenie Niemiec jest żywa od lat osiemdziesiątych XV w. do lat dwudziestych XVI w. Wydaje się, że na terenie Śląska jej egzystencja jest znacznie dłuższa, dostarczając przy okazji pola do obserwacji różnych odmian tego pisma⁷⁵. Ze znanych nam górnośląskich przykładów kapitały protorenesansowej na dzwonach wskaźmy dwa. Inskrypcję na dzwonie datowanym na koniec XV w., a pochodzącym z kościoła pw. Wszystkich Świętych w Łaziskach (pow. wodzisławski), ale po ostatniej konfiskacie z lat wojny, znajdującym się w kościele Świętego



Łaziska (koniec XV w.): [G]RACIA



Łaziska (koniec XV w.): MARIA



Lubsza (1536): • OMNIS •



Lubsza (1536): • MALVS • NOBIS •



Kościeliska (1574): fragment daty 1 • 5 • 7 •



Kościeliska (1574): •HEC•



Kościeliska (1574): •EC[C]L[ES]IA•



Kościeliska (1574): PARO •

Fot. 23–30. Formy kapitały protorenesansowej na dzwonach z kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych w Łaziskach (koniec XV w.), kościoła parafialnego pw. św. Jakuba Starszego w Lubszy (1536 r.) oraz kościoła parafialnego pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kościeliskach (1574 r.).

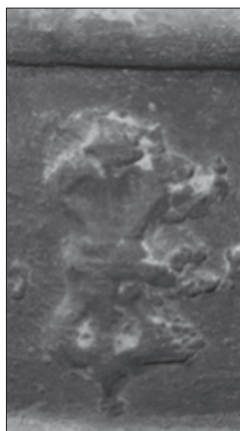
⁷⁵ Sytuację tę zauważamy także na innych obszarach ziem polskich. Na ten temat vide: B. Trelińska, *op. cit.*, s. 112 oraz M. Janik, *Wstęp*, w: *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 1, z. 5, *Włoszczowa, Końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami*, Kielce 1986, s. 30–31.

Krzyża w Rednitzhembach-Plöckendorf niedaleko Norymbergii⁷⁶. Drugi przykład związany jest z dzwonem wykorzystywanym dzisiaj przez kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kościeliskach (pow. Olesno). Dzwon ten datowany jest na rok 1574. Przykłady pisma z tych dzwonów zestawione z fragmentem inskrypcji lubszeckiej, ilustrują fotografie 23–30.

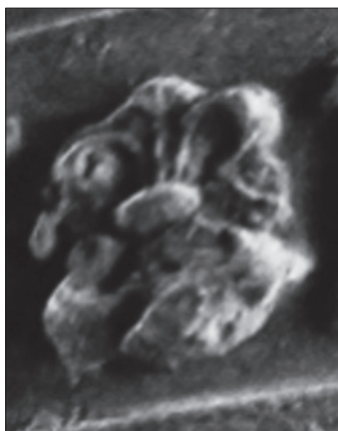
Integralnym składnikiem omawianych inskrypcji są znaki interpunkcyjne oraz towarzyszące tekstowi ozdoby reliefowe. Te pierwsze, co często zauważa się w opracowaniach epigraficznych dotyczących dzwonów, są nie tyle środkiem podkreślającym budowę syntaktyczną tekstu, co raczej akcentem służącym ozdobie. W najstarszej z omawianych inskrypcji, pochodzącej z dzwonu w Lubecku, posłużono się w charakterze dywizoru rozdzielającego poszczególne wyrazy niezbyt wyrazistą kropką. W pozostałych przypadkach podobną funkcję spełnia z różną precyzją odlewana lilia heraldyczna.

W inskrypcji lublinieckiej przerywnik ten stosowany jest sześć razy, dwukrotnie posłużono się wyobrażeniem dzwonka i również dwukrotnie trudnym do określenia elementem figuralnym.

Wszystkie wskazane dotąd elementy związane są bezpośrednio z piśmem. Oprócz tego na dzwonach mogą występować różnego rodzaju ozdoby podnoszące jego jakość estetyczną i semantyczną: ornamenty,



Sadów (1486)



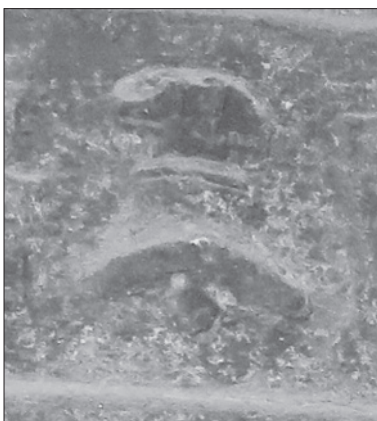
Lubliniec (1534)



Lubsza (1536)

Fot. 31–33. Dywizory zastosowane w inskrypcjach na najstarszych dzwonach regionu lublinieckiego.

⁷⁶ J. Bombor, *Łaziska w gm. Godów odzyskają dzwony zagrabione przez Niemców?*, 4.01.2013, <https://wodzislawslaski.naszemiasto.pl/laziska-w-gm-godow-odzyskaja-dzwony-zagrabione-przez/ar/c1-1677213> [dostęp: 16 VI 2022]. Przedstawiane fotografie nr 23 i nr 24 zostały wykonane ze zdjęć opublikowanych w tym artykule.



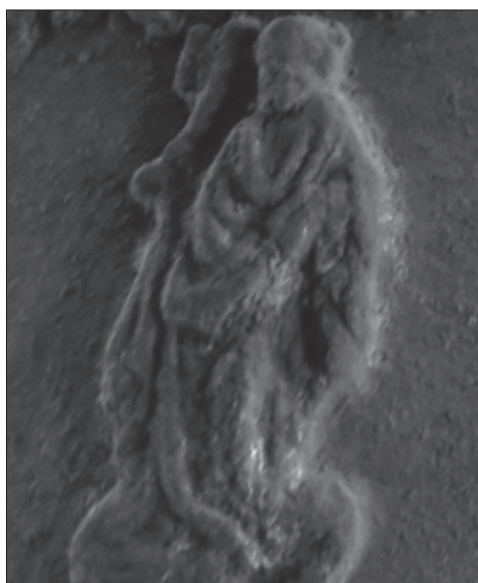
Fot. 34. Lubliniec (1534): Dzwonek.



Fot. 35. Lubliniec (1534): Fryz na motywie przeplecionej wici roślinnej.



Fot. 36. Lubliniec (1534): Grupa Ukrzyżowania.



Fot. 37. Lubliniec (1534): Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus (?).

fryzy, reliefy, plakiety odautorskie, wizerunki świętych itd. Dzwon lubcki pozbawiony jest całkowicie tego typu ozdób. Podobnie dzwon z Sadowa z 1486 r. Dopiero dzwon lubliniecki zawiera szerszy program ikonograficzny. Oprócz wskazanych już przerywników tekstu poniżej linii pisma odlano fryz na motywie przeplecionej wici roślinnej.

Na płaszczu dzwonu znalazła swoje miejsce także Grupa Ukrzyżowania oraz nie do końca jasne przedstawienie figuralne, które wydaje się być Matką Boską z Dzieciątkiem Jezus.

Grupę Ukrzyżowania odnajdujemy także na dzwonie lubszeckim – ujęto ją tutaj pod datą odlania dzwonu w okrągłym wieńcu (vide: il. wyżej).

ZAKOŃCZENIE

Najstarsze dzwony regionu lublinieckiego są zbiorem ilościowo zbytnie skromnym, aby na ich podstawie formułować wnioski o charakterze ogólnym. Ich wartość ujawnia się na tle pewnych powszechniejszych cech właściwego im kontekstu źródłowego. Sądzymy, że kontekst ten tworzą dla nich na pierwszym planie przede wszystkim zabytki ludwisarstwa śląskiego z ośrodkami w Nysie i Wrocławiu, na drugim planie zaś produkcja czeskich warsztatów odlewniczych. Niestety i to stwierdzenie musi bardziej pozostać intuicją badawczą, w sytuacji wciąż słabego stanu badań nad epigrafiką górnośląską, dużych strat w górnośląskim zasobie kampanologicznym, wreszcie wciąż utrzymującej się egzystencji składników tego zasobu poza miejscami ich historycznego funkcjonowania (Niemcy). Analizowane zabytki, zlokalizowane w regionie niewielkim i pogranicznym dla Śląska, przenoszą treści istotne dla epigrafiki dzwonów w Europie Środkowej. W zakresie pisma inskrypcji potwierdzają pewną inercyjność trwania minuskuły gotyckiej i atrakcyjność kapitału protorenesansowej w śląskich warsztatach odlewniczych.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Printed sources (Źródła drukowane)

Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego, wyd., wstęp i objaśnienia M. Wojtas, Katowice 1938.

Klos I., *Moje wspomnienia. Legendarne dzwony naszej parafii*, Żernica 2017.

Maroń F., *Materiały źródłowe do dziejów kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1665 r.* „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1976, 9.

Stenzel G.A., *Breve chronicon Silesiae*, w: *Scriptores rerum silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, Bd. 1, Breslau 1835.

Visitatio exterior in Decanatu Bythomiensi facta a. d. 1665, w: F. Maroń, *Materiały źródłowe do dziejów kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1665 r. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1976, 9.*

Studies (Opracowania)

- Bartysiewicz J., *Sanktuarium Matki Boskiej Lubeckiej*, Lubecko 2005.
- Bobowski M., *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Kraków 1893.
- Daniel H.A., *Thesaurus Hymnologicus*, Lipsiae 1855.
- Feifalik J., *Untersuchungen über altböhmische Vers- und Reimkunst*, „Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historische Classe” 1862, 31.
- Fikus J. senior, *Siedem wieków fary w Lublińcu. Kościół św. Mikołaja od XIV do XX wieku*, Lubliniec 1998.
- Flodr M., *Nápisy na středověkých zvonech*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity. C. Řada historická” 1973, 22.
- Gancarczyk P., Watkowski K., *Gdański przekaz wielogłosowej pieśni IHESUS CHRISTUS NOSTRA SALUS z XV wieku i jego środkowoeuropejskie koneksje*, „Muzyka” 2020, 65, 2(257).
- Górecki P., *Parafie i kościoły diecezji gliwickiej*, Gliwice–Opole 2017.
- Hintze E., *Die Deutschen Zinngieser und Ihre Marken*, B. 4, *Schlesische Zinngieser*, Leipzig 1926.
- Janik M., *Wstęp*, w: *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 1, z. 5, *Włoszczowa, Końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami*, Kielce 1986.
- Janik M., *Zabytki epigrafiki regionu lublinieckiego*, „Szkice Lublinieckie” 1986, 1.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. Archidiakonat Oppeln, t. 1, Breslau 1904.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI, z. 8, Warszawa 1960.
- Kowalski K.M., *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach*, Gdańsk 2006.
- Kowalski K.M., *Tubae Dei. Studia kampanologiczne*, Gdańsk 2006.
- Krause W., *Grundris eines Lexikons Bildender Künstler und Kunsthandwerker in Oberschlesien von den Anfängen bis zur Mitte des Jahrhunderts*, b. II, Oppeln 1935.
- Lublinitz. *Stadt und Kreis in Oberschlesien. Unsere unvergessene Heimat*. in *Wort und Bild*, Steinhagen 1991.
- Lutsch H., *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Oppeln*, Breslau 1894.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 1–5, Breslau 1886–1903.
- Mlčák L., *Zvony na Moravě a ve Slezsku*, Olomouc 2014.
- Musioł L., *Monografia historyczna parafii lublinieckiej*, 1956, maszynopis w archiwum parafii św. Mikołaja.
- Nadolski P., *Losy dzwonów kościelnych ziemi oleskiej w kontekście drugiej wojny światowej*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2015, 8.
- Nadolski P., *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w latach 1939–1945 w granicach Polski po 1945 roku*, t. 3 (województwo śląskie), cz. 1 (diecezja katowicka wraz z częścią diecezji częstochowskiej), Katowice 2008.
- Ochendowska-Grzelak B., *Hans Lutsch (1854–1922): architekt, konserwator zabytków, badacz architektury*, Szczecin 2013.
- Pawlik K., *Dzwony wieży ratusza w Nysie*, „Quart. Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego” 2009, 3.
- Szczech B., *Kościół św. Katarzyny w Woźnikach w świetle nieznannej wizytacji z 1662 roku oraz innych inwentarzowych zapisów z lat 1663–1701*, Bytom 1999.

- Szczzech B., *Lubsza. Szkice z dziejów gminy i parafii*, Lubsza–Zabrze 1998, s. 20.
Trelńska B., *Gotyckie pismo epigraficzne w Polsce*, Lublin 1991.
Tureczek M., *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski w granicach po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011.
Walter K., *Glockenkunde*, Regensburg–Rom, 1913.

Websites (Strony internetowe)

- Bombor J., *Łaziska w gm. Godów odzyskają dzwony zagrabione przez Niemców?*, 4.01.2013, <https://wodzislawslaski.naszemiasto.pl/laziska-w-gm-godow-odzyskaja-dzwony-zagrabione-przez/ar/c1-1677213> [dostęp: 16 VI 2022].
<https://hilliger.org/wp-content/uploads/2018/05/Besichtigung-der-Glocken-von-Schwarzenbek.pdf> [dostęp: 19 VI 2022].
Pawlik A., *Kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła*, <http://home.teleos-web.de/pwollny/Gechichte/Olesno/Olesno00003/olesno00003.html> [dostęp: 20 VI 2022].

NOTA O AUTORZE

Maciej Janik – ur. w 1951 r., dr hab., absolwent historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, emerytowany profesor Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Częstochowie. Specjalizuje się w naukach pomocniczych historii, dydaktyce historii oraz historii regionalnej (ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza śląsko-małopolskiego). Autor m.in. *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 1, z. 5, *Włoszczowa, Końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami* (Kielce 1986); *Polskie kalendarze astrologiczne epoki saskiej* (Warszawa 2003).

ABOUT THE AUTHOR

Maciej Janik – born in 1951, PhD with habilitation, graduate of history at the University of Silesia in Katowice, professor emeritus of the University of Humanities and Life Sciences in Częstochowa. He specializes in auxiliary sciences of history, didactics of history and regional history (with particular emphasis on the Silesia-Lesser Poland border area). Author, among others, *Corpus Inscriptionum Poloniae*, vol. 1, issue 5, *Włoszczowa, Końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami* (Kielce 1986); *Polskie kalendarze astrologiczne epoki saskiej* (Warsaw 2003).